

MARIUSZ ZEMŁO*

Stosunek młodzieży szkół białostockich do wybranych norm moralnych

Attitudes of Bialystok School Students to Selected Moral Norms

Abstrakt

W niniejszym artykule przedstawione zostały opinie młodzieży uczącej się w szkołach białostockich, które odnosiły się do wybranych zachowań moralnych. Wśród tych zachowań znalazły się: życie seksualne przed ślubem, stosowanie antykoncepcji, niewierność małżeńska, rozwody, usuwanie ciąży, homoseksualizm. W prezentowanym materiale nie ograniczono się do wielkości brzegowych, ale także wzięto pod uwagę następujące zmienne niezależne: płeć, wiek, rodzaj szkoły, uczestnictwo w praktykach religijnych. Aby wyniki nie były pozbawione tła dającego o nich większe rozeznanie, skonfrontowano je z danymi, jakie uzyskane zostały przez innych badaczy w odmiennych środowiskach, a także z danymi pozyskanymi z badań, które były przeprowadzane w Białymstoku w latach 2005, 2011, 2015, 2019.

Słowa kluczowe: socjologia moralności, normy moralne, młodzież

Abstract

This text presents opinions of adolescents studying in Bialystok schools concerning selected moral behaviours. Among these behaviors were sexual life before marriage, use of contraception, marital infidelity, divorce, termination of pregnancy and homosexuality. In the material presented here, the following independent variables were taken into account: gender, age, type of school, participation in religious practices. In order to keep the results within a background that gives more insight into them, they were confronted with the data obtained by other researchers in different environments, as well as to the data obtained from studies that were conducted in Bialystok in 2005, 2011, 2015, 2019.

Keywords: sociology of morality, moral norms, students

* Dr hab. Mariusz Zemło, prof. UwB – Zakład Socjologii Wiedzy i Edukacji, Instytut Socjologii, Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: zemlo@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0003-0945-8651.

W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy zjawisko przyspieszenia w wielu sferach życia społecznego, których efektem są znaczące zmiany. Niemal współcześnie, w krótkim czasie, zachodzą ewidentne przeobrażenia, które wielu dojrzałych obywateli niejednokrotnie szokują, gdyż dalekie są od stanów, do jakich przywykli i które utkwiły w ich świadomości jako niepodlegające dyskusji. Jedną z dziedzin ulegającym nadzwyczaj szybkim modyfikacjom są zachowania obyczajowe. Te z natury związane są z unormowanymi wzorami aktywności panującymi w danej grupie społecznej, odnoszącymi się do powszechnie obecnych praktyk¹. To, że mówimy o regularności występowania tych wzorów, nie oznacza, że nie ulegają one przeobrażeniom. Rzeczywistość społeczna jest dynamiczna, a zatem elementy przynależące do tejże także podlegają siłom wytrącającym je ze stanu stabilizacji.

W przeważającej mierze autorami przekształceń w omawianej sferze faktów są ludzie młodzi. Oni nie mają jeszcze mocno zakodowanych schematów: wrażliwości, postrzegania świata czy działania. Wpisany w ich wiek pierwiastek autostanowienia i buntu skłania do szukania autorskich, niezależnych od istniejących sposobów ekspresji w najróżniejszych wymiarach. Jednym z podstawowych wymiarów, gdzie mogą wykazywać się innowacyjnością i kreatywnością, jest potoczność. W niej niewymagane są szczególne przygotowania zawodowe, odpowiednie umiejętności czy wyszukane kompetencje. Właśnie zachowania obyczajowe przynależą do świata codziennego. Badacz społeczny chcący na bieżąco śledzić dokonującą się przemianę musi postawić sobie problem: Jak młodzież odnosi się do norm obecnych w wymiarze codzienności? Odpowiedź na to pytanie będzie celem tego opracowania. Nie sposób omówić całego spektrum zachowań moralnych w krótkim artykule, zatem uwaga zostanie skierowana na kilka wybranych norm. Będą to: życie seksualne przed ślubem, stosowanie antykoncepcji, niewierność małżeńska, rozwody, usuwanie ciąży, homoseksualizm.

Podstawą prezentacji są badania przeprowadzone wśród młodzieży szkół białostockich w listopadzie i grudniu 2022 roku. Uczestniczyli w nich uczniowie szkół podstawowych (7 i 8 klasy), szkół branżowych, techników i liceów. W sumie przebadano podopiecznych z 29 placówek funkcjonujących na terenie stolicy Podlasia. Ich wiek zawierał się w granicach 12–20 lat. Do obróbki statystycznej zaklasyfikowano 3612 ankiet, co stanowiło około 15% populacji uczniów w interesującym badaczy przedziale wiekowym. W badaniu zastosowano dobór próby losowo-warstwowy, gdzie warstwami były: a) rodzaj szkoły – podstawowe, branżowe, technika, licea; b) klasy – 7 i 8 w szkołach podstawowych oraz 1, 2, 3, 4 w szkołach ponadpodstawowych.

¹ Por. J. Grad, *Obyczaj i moralność*, w: *Leksykon socjologii moralności*, red. J. Mariański, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2015, s. 502–504.

Badania przeprowadzono metodą ilościową. Wykorzystano w nich narzędzie o wysokim stopniu standaryzacji. Miało ono formę elektroniczną. Uczniowie udzielali odpowiedzi na postawione w kwestionariuszu pytania na zajęciach szkolnych pod opieką koordynatorów wyznaczonych przez dyrekcje placówek. Została im zapewniona całkowita anonimowość.

W niniejszym opracowaniu uwzględnione są korelacje uzyskanych danych z następującymi zmiennymi niezależnymi: płeć, wiek, typ szkoły, uczestnictwo w praktykach religijnych. Te zmienne charakteryzują następujące wielkości: płeć – kobiety – 1893 (52,4%), mężczyźni – 1463 (40,5%), inne odpowiedzi i brak odpowiedzi – 256 (7,15%); wiek – 12–14 lat – 1011 (28,0%), 15–17 lat – 1971 (54,6%), 18–20 lat – 563 (15,5%), brak odpowiedzi – 67 (1,9%); przynależność do poszczególnych rodzajów szkół – szkoła podstawowa – 739 (20,55%), szkoła branżowa – 67 (1,9%), technikum – 1023 (28,3%), liceum – 1783 (49,45%); udział w praktykach religijnych – raz w tygodniu i częściej – 1059 (29,3%), 1–3 razy w miesiącu – 578 (16,0%), kilka razy w roku – 790 (21,9%), nie praktykuje – 1185 (32,8%). Celem nakreślenia pełniejszego obrazu próby warto jeszcze wspomnieć o innych charakterystykach badanej grupy młodzieży: miejsce zamieszkania – miasto powyżej 100 tys. mieszkańców – 2072 (57,4%), miasto od 20 do 100 tys. – 324 (9,0%), miasto do 20 tys. – 342 (9,5%), wieś – 874 (24,2%); stosunek do wiary – głęboko wierzący/a – 334 (9,2%), wierzący/a – 1247 (34,5%), niezdeterminowany/a, ale przywiązany/a do tradycji religijnej – 721 (20,0%), obojętny/a w sprawach religijnych – 683 (18,9%), niewierzący/a – 627 (17,4%).

Przedstawianie wyników konkretnych badań bez odwołania do kontekstu nie daje pełnego rozeznania w poruszonym temacie. Wspomniany kontekst uzyskać można przez zestawienie uzyskanych danych z wynikami z innych badań przeprowadzonych w odmiennych środowiskach. Mielibyśmy wówczas do czynienia z zestawieniem synchronicznym. Można również kontekstualne umocowanie danych uzyskać przez odwoływanie się do wcześniejszych badań przeprowadzanych w tym samym środowisku. Mielibyśmy wówczas do czynienia z zestawieniem diachronicznym. W opracowaniu odwołano się do danych przedstawiających opinie uczniów z innych miast lub regionów. Głównie jednak, w tym kontekstualnym wzbogaceniu materiału, chcemy położyć akcent na ujęcie diachroniczne, co pozwoli pokazać przeobrażenia zachodzących w rozważanym obszarze faktów, ich kierunek i intensywność. Spójrzanie diachroniczne będzie uwzględniać wyniki ekspertyz przeprowadzonych w Białymstoku w latach: 2005, 2011, 2015, 2019. Ich zestawianie jest możliwe, gdyż za każdym razem posługiwano się identycznym narzędziem². Biorąc pod uwagę rozumienie zachodzących

² Prezentowane wyniki uzyskano w ramach projektu „Styl życia młodzieży Białegostoku”, który był koordynowany przez Centrum Kształcenia Ustawicznego w tym mieście. Autor niniejszego opracowania był członkiem zespołu biorącego udział w badaniach.

zmian społecznych, możliwość sięgania i zestawiania danych z jednego, regularnie naukowo eksplorowanego środowiska ma niezwykle wagę – co chciano wykorzystać w tym opracowaniu.

Współżycie seksualne przed ślubem

Wstrzemięźliwość seksualna przed ślubem w ostatnich dziesięcioleciach przestała być obowiązującą normą. Nie traktuje się jej jako miernika dojrzałości i odpowiedzialności. W środowiskach młodzieży traktowana jest z ironią, a nawet z szyderstwem. Niejednokrotnie zupełnie przelotne znajomości stają się okazją do wchodzenia w relacje intymne. Zauważyć należy także, że znacznie obniżył się wiek, w jakim dochodzi do inicjacji seksualnej. Tego typu praktyki są przejawem ekspozycji: swobody i wolności, realizacji egoistycznej samorealizacji czy wręcz nonszalancji³. Zobaczmy, jak presja środowiska rówieśniczego, ale także sygnałów płynących z innych źródeł lansujących zachowania, o których mowa, wpływają na opinię uczącej się młodzieży.

Pytanie sondujące tę opinię brzmiało: „Jaki jest Twój stosunek do współżycia seksualnego przed ślubem?” Uzyskano następujące odpowiedzi: całkowicie negatywny – 8,6%, raczej negatywny – 4,7%, obojętny – 42,2%, raczej pozytywny – 9,8%, całkowicie pozytywny – 29,1%, trudno powiedzieć – 5,5%. Po zsumowaniu opinii negatywnych otrzymamy wielkość 13,3%, natomiast po zsumowaniu opinii pozytywnych odsetek wynosi 38,9%. Notuje się trzykrotnie większy odsetek osób pozytywnie nastawionych do badanego zjawiska niż negatywnie. Na uwagę zasługuje także duża grupa uczniów, która nie podjęła się jednoznacznej waloryzacji omawianego zachowania (ponad 40%). Dla porównania w badaniach na próbie ogólnopolskiej zrealizowanych w 2017 roku przez Katedrę Socjologii Religii w Instytucie Socjologii UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC omawiane zjawisko za dopuszczalne uznawało 66,5% młodzieży, odpowiedź „to zależy” wybrało 16,1%, za niedopuszczalne – 6,6%, odpowiedź „trudno powiedzieć” wskazało 5,5%, nie udzieliło odpowiedzi 5,4% badanych⁴. Możemy tutaj także przytoczyć wyniki uzyskane przez Janusza Mariańskiego w 2021 roku, od lat badającego maturzystów puławskich. Poproszono młodzież o ocenę współżycia seksualnego w okresie narzeczeńskim (czyli przed ślubem) i uzyskano następujące odpowiedzi: dozwolone – 72,2%, to zależy – 11,0%,

³ Por. J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988–1998–2005–2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018, s. 297.

⁴ Tamże, s. 248.

niedozwolone – 1,1%, brak zdania – 13,2%, brak odpowiedzi – 2,5%⁵. Na tle zaprezentowanych wyników opinie uczniów białostockich są najmniej liberalne, szczególnie w porównaniu z opiniami młodzieży puławskiej.

Wyraźne różnice między opiniami obserwowane są w grupach wyszczególnionych przez płeć. Kobiety w następujący sposób odnosiły się do zjawiska: negatywnie – 12,9%, obojętnie – 43,7%, pozytywnie – 40,8%, trudno powiedzieć – 4,6%. Wyniki w grupie mężczyzn ułożyły się natomiast odpowiednio: negatywnie oceniających było – 15,7%, obojętnie – 42,2%, pozytywnie – 34,9%, trudno powiedzieć – 6,6%. Zatem wśród kobiet było o blisko 3% mniej negatywnie oceniających badane zachowania i 6% więcej wyrażających pozytywną opinię. Uzyskane wyniki dają podstawę, by twierdzić, że kobiety są bardziej liberalnie nastawione do współżycia seksualnego przed ślubem.

Również wiek miał istotne znaczenie na opinie uczniów na temat życia seksualnego przed ślubem. W grupie uczniów w wieku 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 21,4%, obojętny – 46,9%, pozytywny – 25,2%, trudno powiedzieć – 6,4%. W grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 10,4%, 41,0%, 43,5%, 5,1%, natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 8,5%, 40,0%, 46,9%, 4,6%. Im młodsi uczniowie, tym notuje się większy procent negatywnie oceniających zjawisko (różnica między skrajnymi stanowiskami była 2,5-krotna) oraz mniejszy procent mających pozytywnie nastawienie (w tym przypadku różnica między skrajnymi stanowiskami wyniosła ponad 20 punktów procentowych).

Kolejną zmienną niezależną był rodzaj szkoły. W tym kontekście zanotowano następujące rezultaty: wśród uczniów szkoły podstawowej negatywnie oceniających zjawisko było 25,4%, obojętnie – 45,1%, pozytywnie – 21,3%, trudno powiedzieć – 8,3%. W pozostałych rodzajach szkół zanotowano odpowiednio: w szkole branżowej: 21,5%, 50,8%, 20,0%, 7,7%; w technikum: 11,9%, 42,4%, 39,8%, 5,9%; w liceum: 8,7%, 40,7%, 46,5%, 4,2%. Przedstawiony układ wyszczególnionych ośrodków szkolnych odzwierciedla ich porządek od mniej aprobujących omawiane zjawisko do wyrażających jego większą akceptację. Różnica między skrajnymi grupami jest znacząca: między negatywnym nastawieniem wyniosła ok. 17%, natomiast między pozytywnymi – ok. 25%, w każdym przypadku wyrażając liberalniejsze nastawienie licealistów do zjawiska.

Następną zmienną, z jaką skorelowano opinię uczniów na temat współżycia seksualnego przed ślubem, były praktyki religijne. W tym przypadku jednoznacznie okazało się, że wraz z większą częstotliwością praktyk religijnych zmniejsza się przychylność do omawianych zachowań. Świadczą o tym za-

⁵ Tenże, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich. Raport z badań socjologicznych zrealizowanych w latach 1994–2021*, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie, Lublin 2022, s. 298.

równie odpowiedzi negatywne: *dominantes* raz w tygodniu i częściej – 21,4%, 1–3 razy w miesiącu – 15,6%, kilka razy w roku – 12,3%, nie praktykuję – 9,9%, jak i pozytywne: raz w tygodniu i częściej – 35,7%, 1–3 razy w miesiącu – 47,4%, kilka razy w roku – 52,0%, nie praktykuję – 57,8%.

Posiadane dane pozwalają także prześledzić, jak do omawianej sprawy odnosiła się młodzież przez ostatnie 17 lat w kolejnych badaniach. W tym czasie przeprowadzono ich pięć. Opinie świadczące o negatywnej ocenie zjawiska przybierały następujące wartości: w 2005 r. – 16,0%, w 2011 r. – 21,2%, w 2015 r. – 28,1%, w 2019 r. – 19,9%, w 2022 r. – 13,3%. Zauważa się, że od 2015 roku drastycznie (o połowę) spadł odsetek nieakceptujących badane zjawisko. Poglądy świadczące o pozytywnym nastawieniu do współżycia seksualnego przed ślubem miało w 2005 r. – 35,6% respondentów, w 2011 r. – 30,7%, w 2015 r. – 33,8%, w 2019 r. – 29,4%, w 2022 r. – 38,9%. W tym przypadku nie było tak wyraźnych różnic między badaniami. Uzyskane wyniki jednoznacznie świadczą, że zanotowano największy odsetek młodzieży aprobujących zjawisko w ostatnio przeprowadzonych badaniach (w 2022 roku)⁶.

Stosowanie środków antykoncepcyjnych

Następną sprawą związaną z życiem intymnym jest stosowanie środków antykoncepcyjnych. Coraz częściej, na różne sposoby i w różnych okolicznościach pokazuje się walory takich środków. W przedstawianiu ich wartości i dobroczynnych działań prześcigają się firmy farmaceutyczne, ginekolodzy, media. Zazwyczaj nie wspomina się przy tym o negatywnych następstwach ich stosowania. Pozostając pod presją intensywnych bodźców zachęcających do ich używania, nie sposób ustrzec się przed naporem, nie sposób nie ulec perswazjom związanym z ich reklamowaniem, propagowaniem i zalecaniem. Jaki jest skutek między innymi tego typu nacisków, pokazują niżej prezentowane wyniki obrazujące opinie młodzieży na temat stosowania tych środków.

Wśród uczniów najwięcej głosów było aprobujących omawiane praktyki: 48,3% (raczej pozytywnie – 10,7%, całkowicie pozytywnie – 37,6%), obojętnych było 30,3%, negatywnie nastawionych – 14,7% (całkowicie negatywnie – 10,1%, raczej negatywnie – 4,6%). Zatem ponad trzykrotnie większy był odsetek młodzieży wyrażającej aprobatę niż dezaprobatę względem zjawiska. Stanowisko, jakie w tej kwestii w 2021 roku zajęli maturzyści puławskich szkół, świadczy o ich zdecydowanie większej akceptacji zjawiska: 72,6% badanych wyraża pogląd, że

⁶ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach. Aksjonormatywne orientacje uczniów szkół ponadpodstawowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2019, s. 189; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych*, w: *Styl życia młodzieży Białegostoku. Raport*, red. J. Mantur, Centrum Kształcenia Ustawicznego w Białymstoku, Białystok 2019, s. 42.

stosowanie środków antykoncepcyjnych jest dozwolone, 12,5% wybrało kategorię „to zależy”, 2,1% uznaje za niedozwolone, 10,3% nie miało zdania, 2,5% nie odniosło się do pytania⁷. Z podobnie wysokim poziomem akceptacji omawianych zachowań mieliśmy do czynienia w ogólnopolskich badaniach realizowanych przez Katedrę Socjologii Religii UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC. Na pytanie z analogiczną kafeterią, jak w badaniach puławskich, uzyskano następujące wyniki: dopuszczalne – 65,5%, to zależy – 15,9%, niedopuszczalne – 7,0%, trudno powiedzieć – 5,5%, brak odpowiedzi – 6,1%⁸.

W białostockich badaniach płeć wyraźnie różnicowała stanowiska uczniów w omawianej sprawie. Odmienność poglądów wyrażała się zarówno w odpowiedziach potwierdzających negatywne nastawienie względem stosowania środków antykoncepcyjnych: kobiety – 8,8%, mężczyźni – 22,3%, jak i pozytywnych: kobiety – 56,5%, mężczyźni – 37,2%. Oba wskazania wyrażały zdecydowanie liberalniejsze podejście do badanego zjawiska kobiet niż mężczyzn.

Również wiek miał istotne znaczenie na opinie uczniów na temat stosowania antykoncepcji. W grupie uczniów w wieku 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 26,7%, obojętny – 33,3%, pozytywny – 31,0%, trudno powiedzieć – 9,0%; w grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 10,3%, 29,0%, 54,6%, 6,1%, natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 7,8%, 30,2%, 58,6%, 3,6%. Im młodszy uczeń, tym notuje się większy procent negatywnie oceniających zjawisko (różnica między skrajnymi stanowiskami była ponad trzykrotna) oraz mniejszy procent mających pozytywne nastawienie (w tym przypadku różnica między skrajnymi stanowiskami wyniosła ponad 27 punktów procentowych).

Duże dysproporcje między odpowiedziami pojawiły się także przy zmiennej niezależnej rodzaj szkoły. Głosy nieaprobujące stosowanie środków antykoncepcyjnych układały się następująco: szkoła podstawowa – 33,3%, szkoła branżowa – 30,8%, technikum – 12,8%, liceum – 7,4%. Natomiast opinie wyrażające pozytywne nastawienie do zjawiska przybrały odpowiednie wartości: szkoła podstawowa – 23,3%, szkoła branżowa – 23,0%, technikum – 45,4%, liceum – 61,6%. Opinie najmniej aprobujące omawiane zachowania wyrażali uczniowie szkoły podstawowej i branżowej, natomiast poglądy najbardziej przychylne stosowaniu środków antykoncepcyjnych eksponowali licealiści.

Praktyki religijne w sposób jednoznaczny korelowały ze stosunkiem młodzieży do stosowania środków antykoncepcyjnych. Im młodzież deklarowała częstsze uczestnictwo w praktykach religijnych, tym jej nastawienie do badanego zachowania było mniej aprobujące. Przy opiniach negatywnych wyniki

⁷ J. Mariański, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich...*, s. 299.

⁸ Tenże, *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988–1998–2005–2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)...*, s. 262.

przybrały następującą postać: raz w tygodniu i częściej – 20,5%, 1–3 razy w miesiącu – 13,1%, kilka razy w roku – 10,8%, nie praktykuję – 8,7%. Przy opiniach aprobujących dyskutowane zachowania uzyskane dane były następujące: raz w tygodniu i częściej – 26,4%, 1–3 razy w miesiącu – 36,5%, kilka razy w roku – 53,6%, nie praktykuję – 40,0%.

W układzie diachronicznym wyniki świadczące o braku akceptacji badanego zjawiska przybrały następującą postać: w 2005 r. – 14,9%, w 2011 r. – 18,9%, w 2015 r. – 27,9%, w 2019 r. – 18,9%, w 2022 r. – 14,7%. W najnowszych badaniach był najniższy odsetek uczniów nieaprobujących omawianych zachowań ze wszystkich badań. Należy zauważyć, że od 2015 roku wyraźnie spadł odsetek podzielających taki pogląd – o ponad 10 punktów procentowych. Opinie określające pozytywne nastawienie do stosowania antykoncepcji układały się odpowiednio: w 2005 r. – 49,0%, w 2011 r. – 43,4%, w 2015 r. – 28,4%, w 2019 r. – 39,8%, w 2022 r. – 48,3%. W tym przypadku także od 2015 roku notuje się wyraźny wzrost aprobujących stosowanie środków strzegących przed niechcianą ciążą – o 20 punktów procentowych⁹.

Przerywanie ciąży

Kolejnym ważnym tematem związanym z zachowaniami moralnymi jest aborcja. Jest ona bardzo częstą praktyką, niezależnie czy mamy do czynienia ze społecznościami rozwiniętymi pod względem kulturowym i cywilizacyjnym, czy też nie. Ma to swoje środowiskowe umocowania związane szczególnie ze słabnięciem rygorów moralnych, upowszechnianiem się intymnych stosunków damsko-męskich opartych na niezobowiązujących relacjach, stylu życia, który nie jest oparty na odpowiedzialności, prawnym przyzwoleniu procederom przerywania ciąży w wielu państwach itp. Taki klimat obyczajowo-organizacyjny jednoznacznie wpływa na budowanie opinii na temat przerywania ciąży. Choćby miało się przekonanie, że tego typu praktyki są niedobre, to siła nacisku „zewnątrznego” może takie widzenie sprawy zmodyfikować, a nawet całkowicie zmienić. A jeśli nie ma się wyrobionej opinii na ich temat, to w klimacie, jaki współcześnie wokół zjawiska jest lansowany przez siły wpływu, z dużą łatwością jest możliwe taką opinię zbudować – oczywiście zgodnie z propagowanymi wzorcami.

W tym przypadku postawiono respondentom pytanie: „Jaki jest twój stosunek do przerywania ciąży?” Najwięcej uczniów białostockich ma obojętny stosunek do przerywania ciąży – 33,8%, ale na kolejnym miejscu znalazła się grupa mająca

⁹ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach...*, s. 196; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych...*, s. 43.

pozytywnie nastawienie do takich praktyk – 30,0% (raczej pozytywny – 8,8%, całkowicie pozytywny – 21,2%). Trzecią grupą byli negatywnie nastawieni do zjawiska – 26,2% (całkowicie negatywny – 15,2%, raczej negatywny – 11,0%). Do problemu nie potrafiło się odnieść 10% badanych. Ponownie odwołajmy się do badań z 2021 roku, w których uczestniczyli maturzyści puławscy. Również w tym przypadku ich nastawienie do zjawiska było bardziej przychylne niż uczniów ze stolicy Podlasia, choć różnice w poglądach nie były tak wyraźne, jak w przypadku poprzednio przytaczanych zachowań obyczajowych. Aborcję za dozwoloną uznaje 39,1% badanych, dozwoloną z zastrzeżeniem – 32,0%, nie-dozwoloną – 14,9%, nie miało zdania – 11,4%, nie udzieliło odpowiedzi 2,5%¹⁰.

Powracając do badań białostockich, należy zauważyć, że również i w tym aspekcie zachowań moralnych kobiety były bardziej liberalne niż mężczyźni. Świadczą o tym odpowiedzi zarówno odrzucające, jak i aprobujące przerywanie ciąży. Nieaprobuujących zjawisko było 20,1% kobiet i 34,7% mężczyzn. Akceptujących takie praktyki wśród kobiet było 35,9%, a wśród mężczyzn 20,6%. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku obie grupy dzieliła różnica ok. 15 punktów procentowych. Takie wyniki świadczą o wyraźnych różnicach w ocenie omawianych praktyk przez reprezentantów różnych płci.

Również wiek miał znaczenie w kontekście kształtowania się opinii uczniów na temat usuwania ciąży. W grupie 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 35,3%, obojętny – 34,1%, pozytywny – 20,4%, trudno powiedzieć – 10,2%; w grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 22,3%, 34,0%, 33,5%, 10,2%, natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 23,9%, 33,4%, 33,5%, 9,1%. Nie zauważa się liniowej zależności między wiekiem a opinią na temat aborcji – jak w poprzednich przypadkach. Jednak to najmłodsi uczniowie mieli najbardziej negatywne nastawienie do badanego zjawiska spośród wszystkich grup wiekowych. Między grupami 15–17 lat oraz 18–20 lat różnice się już zatarły.

W zależności od rodzaju szkoły młodzież w następujący sposób wyrażała swoją negatywną opinię o przerywaniu ciąży: szkoła podstawowa – 40,7%, szkoła branżowa – 49,3%, technikum – 26,8%, liceum – 18,8%. Pozytywny stosunek do przerywania ciąży wyrażał się w poszczególnych grupach uczniów: szkoła podstawowa – 16,3%, szkoła branżowa – 23,1%, technikum – 26,0%, liceum – 38,3%. W sprawie aborcji ponownie największym liberalizmem wykazywali się licealiści, natomiast najbardziej nieprzejednane oceny względem takich praktyk mieli uczniowie szkoły branżowej.

W związku z omawianym zachowaniem w sposób nadzwyczaj ewidentny daje się zauważyć jednoznaczną zależność między praktykami religijnymi a jego oceną. Im zaangażowanie w praktyki religijne jest częstsze, tym większy odse-

¹⁰ J. Mariański, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich...*, s. 299.

tek badanych ma negatywny stosunek do aborcji. Przedstawia to następujące zestawienie: raz w tygodniu i częściej – 42,2%, 1–3 razy w miesiącu – 28,5%, kilka razy w roku – 20,7%, nie praktykuję – 14,4%. Uzyskaną zależność potwierdzają także postawy aprobowujące zjawisko, co wyraża się w prawidłowości: im uczestnictwo w praktykach religijnych jest częstsze, tym jest mniejszy odsetek aprobowujących zjawisko: raz w tygodniu i częściej – 14,6%, 1–3 razy w miesiącu – 24,8%, kilka razy w roku – 32,8%, nie praktykuję – 44,4%. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku różnice między skrajnymi stanowiskami dzieliło około 30 punktów procentowych.

Gdy na wyniki spojrzymy w układzie diachronicznym, możemy zaobserwować prawdziwą rewolucję zachodzącą w poglądach młodzieży szkolnej na temat przerywania ciąży. W badaniach, do których się odwołujemy, negatywnie oceniających praktyki aborcyjne było: w 2005 r. – 71,0%, w 2011 r. – 73,0%, w 2015 r. – 68,6%, w 2019 r. – 49,8%, w 2022 r. – 26,2%. Ponad 2,5-krotnie spadł procent uczniów mających takie nastawienie do badanego faktu w okresie 17 lat dzielących pierwsze badanie od ostatniego, a ponad dwukrotnie w ciągu 3 lat. Wśród pozytywnie oceniających zjawisko także nastąpiły drastyczne zmiany: w 2005 r. było to 6,5%, w 2011 r. – 5,5%, w 2015 r. – 5,9%, w 2019 r. – 12,5%, w 2022 r. – 30,0%. Te szczególnie zauważane są w ostatnich badaniach. W tym przypadku odsetek dzielących omawianą opinię zwiększył się około pięciokrotnie w stosunku do wyników uzyskanych 10 i 7 lat wcześniej. Spoglądając na wyniki, ogólnie można zauważyć, że przez ostatnie 17 lat grupa negatywnie nastawionych do zjawiska zmalała o ponad 40 punktów procentowych, a grupa pozytywnie nastawionych do przerywania ciąży wzrosła o ponad 23%¹¹.

Niewierność małżeńska

Rozumienie wierności często utożsamiane jest z prawdziwością. Wówczas mówi się, że coś odpowiada rzeczywistości lub jest z nią rozbieżne. W takim ujęciu brak wierności jest kojarzony z fałszowaniem tudzież zaprzeczaniem rzeczywistego stanu rzeczy. O wierności można mówić także jako o konsekwencji względem uznanych wartości. Wierność może być wówczas utożsamiana z dotrzymywaniem umów, utrzymywaniem uczciwych relacji, lojalnością. W tym przypadku brak konsekwencji związany jest z jednostronnym zrywaniem uzgodnień, zakłamanymi relacjami, zdradą. W obu przedłożonych rozumieniach pojęcie niewierności niesie negatywne skojarzenia względem jednostki, która się tego aktu dopuszcza. Budzi się w stosunku do niej niechęć,

¹¹ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach...*, s. 201; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych...*, s. 44.

brak szacunku, odrzucenie. Szczególnie negatywne nastawienia pojawiają się, jeśli mamy do czynienia z niewiernością w relacjach małżeńskich. Ta bowiem łączy się z zanegowaniem wyjątkowych związków łączących osoby. Jeśli ktoś sprzeniewierzy się przyrzeczeniom pieczętującym ten związek, wystawia sobie jedno z najgorszych świadectw. W kontekście takich ustaleń przyjrzyjmy się, jak oceniana jest zdrada małżeńska przez młodzież szkolną.

W przypadku niewierności małżeńskiej zauważa się zdecydowanie bardziej „zachowawcze” opinie w porównaniu do ocen, jakie uczniowie wystawili poprzednim zachowaniom. Negatywny stosunek do zdrady dochodzącej między małżonkami deklaruje 78,4% młodzieży (całkowicie negatywny – 59,9%, raczej negatywny – 19,4%). Zanotowano stosunkowo niewiele głosów obojętnych – 12,7% oraz „śladową” liczbę opinii wyrażających pozytywne nastawienie – 3,8% (raczej pozytywnie – 1,1%, całkowicie pozytywnie 2,7%). Nie umiało odnieść się do problemu 4,9% respondentów. Uzyskane wyniki dowodzą, że wartości dotyczące rodziny i kwestii z nią blisko związanych są uznawane za szczególnie istotne, skoro w opinii uczniów fundament relacji podtrzymujących jej kondycję w niewzruszonym trwaniu jest w tak wysokim stopniu ceniony. Należy zauważyć, że tego typu stanowisko reprezentowane jest mimo lansowania w popkulturze wzorców życia rozwiązłego – także w relacjach między małżonkami. Nieco niższy rygoryzm w stosunku do omawianego zjawiska wyrażali maturzyści puławscy, choć także i przez nich zostało ono potraktowane stosunkowo zachowawczo. Za dozwolone uznaje je 4,3% badanych, za dozwolone z zastrzeżeniami – 13,2%, za niedozwolone – 68,0%, nie zajęło zdania 12,1% odpowiadających, brak odpowiedzi pozostał na poziomie 2,5%¹².

W badaniach białostockich płeć jednoznacznie różnicowała odpowiedzi odnoszące się do niewierności małżeńskiej. Negatywne opinie dotyczące zdrady w relacjach mąż – żona kształtowały się następująco: kobiety – 84,4%, mężczyźni – 73,6%. Pozytywne nastawienie do niewierności małżeńskiej wyrażały liczby: kobiety – 2,0%, mężczyźni – 4,3%. Oba wskaźniki świadczą, że to przedstawicielki „płci pięknej” są „strażniczkami” stabilizacji małżeńskiej bardziej niż przedstawiciele płci przeciwnej. Warto jeszcze przytoczyć dane wyrażające obojętny stosunek do zjawiska. Taki pogląd podzielało 9,1% uczennic oraz 16,8% uczniów. Uzyskane wyniki są świadectwem, że bardziej wyrobione stanowisko względem omawianych kwestii mają kobiety.

W przypadku zdrady wiek nieznacznie różnicował stosunek uczniów do badanej kwestii. W grupie uczniów w wieku 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 75,7%, obojętny – 14,7%, pozytywny – 3,9%, trudno powiedzieć – 5,7%, w grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 81,0%, 11,6%, 2,7%, 4,7%,

¹² J. Mariański, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich...*, s. 298.

natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 80,0%, 12,4%, 4,4%, 3,2%. Tym razem to najmłodsi wykazali się największą przychylnością do badanego zachowania, za sprawą najmniejszego odsetka negatywnie oceniających zjawisko niewierności małżeńskiej.

Ciekawie ukształtowały się wyniki przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej rodzaj szkoły. Negatywny stosunek do niewierności małżeńskiej wyrażał się następująco: szkoła podstawowa – 71,6%, szkoła branżowa – 76,9%, technikum – 71,8%, liceum – 85,7%. Natomiast głosy akceptujące akty zdrady rozłożyły się odpowiednio: szkoła podstawowa – 5,3%, szkoła branżowa – 6,1%, technikum – 4,8%, liceum – 2,4%. Uwzględniając obie odpowiedzi, najmniej przychylny stosunek do omawianych zachowań ze wszystkich przebadanych grup prezentują uczniowie liceum. Na kolejnym miejscu znaleźli się reprezentanci szkoły branżowej. Natomiast uczniowie technikum i szkoły podstawowej mieli niemal identyczne opinie. Uzyskane wyniki świadczą o tym, że najmłodsze pokolenie nie traktuje już omawianych spraw tak rygorystycznie, jak starsza młodzież sprofilowana ogólnie, co jednocześnie może zapowiadać w przyszłości duże zmiany w omawianym obszarze faktów.

Ponownie w rozważnym przypadku istnieje zależność liniowa między uczestnictwem w praktykach religijnych a stosunkiem młodzieży do niewierności małżeńskiej. Negatywne nastawienie do zdrady małżeńskiej kształtowało się następująco: respondenci praktykujący raz w tygodniu i częściej – 83,4%, 1–3 razy w miesiącu – 79,4%, kilka razy w roku – 78,2%, nie praktykujący – 74,5%. Zatem im częstsze są praktyki religijne, tym notuje się większy odsetek nieakceptujących zdrad małżeńskich. Różnica między skrajnymi grupami uczniów wyniosła 9%. Odpowiedzi pozytywne umacniają ten stan rzeczy. Te bowiem układały się odpowiednio: raz w tygodniu i częściej – 2,3%, 1–3 razy w miesiącu – 4,8%, kilka razy w roku – 3,2%, nie praktykuję – 4,8%.

Spoglądając na uzyskiwane wyniki z perspektywy przeprowadzonych wcześniej badań, można stwierdzić, że mimo względnej stabilizacji poglądów w rozważanym temacie zauważa się powolny, ale sukcesywny spadek opinii nieakceptujących niewierność małżeńską. Odpowiedzi świadczące o takiej ocenie w poszczególnych latach przybierały wielkości: w 2005 r. – 85,8%, w 2011 r. – 84,7%, w 2015 r. – 83,6%, w 2019 r. – 80,0%, w 2022 r. – 78,8%. Wybory odpowiedzi związane z pozytywnym nastawieniem do omawianego tematu wyrażały następujące liczby: w 2005 r. – 2,3%, w 2011 r. – 2,7%, w 2015 r. – 2,9%, w 2019 r. – 2,7%, w 2022 r. – 3,8%¹³.

¹³ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach...*, s. 206; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych...*, s. 45.

Rozwody

Rozwód kończy trwanie rodziny. Gdy do niego dochodzi, stabilizacja podstawowego czynnika umacniającego jednostkę w społecznym świecie w okresie całego życia legą w gruzach. Nie jest to tylko fakt dotyczący małżonków, ale szczególnie dzieci przynależące do takich rodzin. W ostatnich kilkudziesięciu latach liczba rozpadających się małżeństw w drastyczny sposób rośnie. Podejrzewać można, że niemal każdy z badanych uczniów spotkał się z sytuacją rozwodową. Jeśli nie doszło do tego w bliższej bądź dalszej rodzinie, to zapewne w rodzinach znajomych. Ważną kwestią jest zatem, jak ten fakt społeczny oceniają uczniowie? Spodziewać by się mogło, że odpowiedzi młodzieży będą podobne jak w przypadku niewierności małżeńskiej, jednak takie przypuszczenia nie sprawdziły się. Negatywnie nastawionych do zjawiska było 37,2% uczniów (całkowicie negatywnych – 18,4%, raczej negatywnych – 18,8%), pozytywnie 15,8% (raczej pozytywnie – 6,2%, całkowicie pozytywnych – 9,6%). Największa grupa była podzielająca obojętne nastawienie do rozwodów. Widzimy zatem, że w omawianym przypadku ochrona środowiska dającego gwarancję stabilizacji psychicznej i społecznej dla jednostki nie jest obiektem nadzwyczajnej troski młodzieży. Taką sytuację można tłumaczyć znacznym odsetkiem uczniów pochodzących z rodzin rozbitych. Nie do rzadkości przynależą klasy, w których połowa uczniów pochodzi z takich właśnie rodzin. Zapewne wiedzą, że za wszelką cenę nie da się ochronić jej trwałości i stąd taki rozkład odpowiedzi.

Zobaczmy, jak uzyskane wyniki wyglądają na tle innych opracowań. W badaniach realizowanych przez Katedrę Socjologii Religii w Instytucie Socjologii UKSW oraz Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC na ogólnopolskiej próbie młodzieży w 2017 roku 29,0% respondentów uznawało rozwody za dopuszczalne, 44,5% identyfikowało się z odpowiedzią „to zależy”, 13,0% za niedopuszczalne, 7,0% nie umiało zająć jednoznacznego stanowiska, 6,3% nie udzieliło żadnej odpowiedzi¹⁴. Maturzyści z Puław na podobnie zadane pytanie w 2021 roku odpowiadali następująco: dozwolone – 72,2%, to zależy – 11,0%, niedozwolone – 1,1%, nie miało zdania 13,2% badanych, nie udzieliło odpowiedzi 2,5%¹⁵. Przytoczone wyniki pokazują, że białostoccy uczniowie podzielają bardziej tradycyjne poglądy na temat rozwodów, nawet niż młodzież z dużo mniejszego miasta, jakim są Puławy.

Kobiety w zdecydowanie większym procencie wyrażają opinię przychylną do rozwodów. Widać to zarówno w nastawieniu negatywnym, jak i pozytywnym. Negatywnie ocenia rozpad małżeństwa 31,1% uczennic i 46,1% uczniów,

¹⁴ J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988–1998–2005–2017...*, s. 258.

¹⁵ Tenże, *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich...*, s. 298.

natomiast pozytywne zdanie posiada 18,5% uczennic i 10,8% uczniów. Oba wskaźniki decydują o takiej ocenie badanego faktu społecznego.

Wiek badanych miał znaczenie w opinii uczniów na temat rozwodów. W grupie uczniów w wieku 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 32,6%, obojętny – 37,0%, pozytywny – 12,3%, trudno powiedzieć – 8,0%; w grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 34,1%, 39,5%, 17,5%, 8,8%, natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 38,9%, 38,9%, 14,7%, 7,5%. Biorąc pod uwagę odpowiedzi przychylne i nieprzychylne badanemu zjawisku, największy odsetek młodzieży podzielających najbardziej liberalne nastawienie zanotowano w najmłodszej grupie badanych. Pozostałe grupy wiekowe w podobny sposób postrzegały rozstanie małżonków.

Podobnie jak w poprzednich przypadkach rodzaj szkoły, do której uczęszczali respondenci, również wyraźnie różnicował opinie na badany temat. Negatywny stosunek do rozwodów był wyrażany w następujący sposób: szkoła podstawowa – 46,4%, szkoła branżowa – 55,4%, technikum – 39,5%, liceum – 31,2%. Rozkład pozytywnych opinii o rozwodach był następujący: szkoła podstawowa – 10,9%, szkoła branżowa – 9,2%, technikum – 11,5%, liceum – 20,5%. Zauważa się polaryzację uczniów z dwóch ośrodków: najbardziej liberalne podejście do rozwodów reprezentuje młodzież licealna, natomiast najbardziej zachowawczą są uczniowie szkoły branżowej. Ci ostatni okazali się grupą bardziej konserwatywną niż najmłodsi respondenci ze szkoły podstawowej.

Korelacja udziału respondentów w praktykach religijnych z opinią na temat rozwodów pokazuje występowanie jednoznacznych zależności. Odsetek negatywnie oceniających rozwody w wyszczególnionych grupach był następujący: raz w tygodniu i częściej – 49,1%, 1–3 razy w miesiącu – 42,1%, kilka razy w roku – 35,0%, nie praktykuję – 25,6%. Im zaangażowanie w praktyki religijne respondentów jest intensywniejsze, tym zwiększa się odsetek negatywnie nastawionych do zjawiska. Różnica między skrajnymi wielkościami wyniosła ponad 20 punktów procentowych. Odsetek uczniów pozytywnie wyrażających się o rozwodach wzmacniał wyżej zauważoną zależność. W tym przypadku wyniki rozłożyły się następująco: raz w tygodniu i częściej – 9,4%, 1–3 razy w miesiącu – 11,3%, kilka razy w roku – 17,1%, nie praktykuję – 23,0%.

Sięgając do danych uzyskanych w poprzednich badaniach, negatywna ocena rozwodów kształtowała się następująco: w 2005 r. – 64,8%, w 2011 r. – 72,3%, w 2015 r. – 68,0%, w 2019 r. – 57,6%, w 2022 r. – 37,2%. Obraz dopełniają odpowiedzi związane z pozytywnym nastawieniem do zjawiska: w 2005 r. – 4,3%, w 2011 r. – 3,6%, w 2015 r. – 3,9%, w 2019 r. – 6,4%, w 2022 r. – 15,8%. Od 2011 roku sukcesywnie liberalizują się poglądy uczniów względem rozwodów. Świadczą o tym wyżej przytoczone liczby. Należy podkreślić, że od 2019 roku nastąpiło znaczące tąpnięcie poglądów w kierunku liberalizacji. Szczególnie

widoczne jest ono w ostatnich badaniach. Różnice między skrajnymi opiniami sięgnęły kilkudziesięciu procent¹⁶.

Homoseksualizm

Najogólniej rzecz ujmując, homoseksualizm jest nakierowaniem uczuć lub pociągu seksualnego w kierunku osobnika podobnej płci¹⁷. Zjawisko tego typu w ostatnich kilkudziesięciu latach wyszło z ukrycia i wyraźnie zdomowilo się w przestrzeni społecznej. To, co jeszcze nie tak dawno było uznawane za coś nienaturalnego oraz wstydliwego i funkcjonowało w „drugim obiegu”, nie tylko zyskało równoprawny status z heteroseksualizmem, a nawet niejednokrotnie stało się bardziej uprzywilejowane. Pojawiły się kręgi społeczne, w których identyfikacja homoseksualna uznawana jest za modną lub wręcz pożądaną. Za sprawą nacisków sił dysponujących mocą oddziaływania społecznego uznano, że homoseksualizm jest normalnym stanem – jednym z wielu wpisanych w ludzką naturę. W wielu krajach Europy prawnie legalizuje się związki jedнопłciowe, nadając im przez to podobne uprawnienia, jakie mają związki dwupłciowe. Są także państwa na Starym Kontynencie, w których parom jedнопłciowym prawa konstytucyjne zezwalają na posiadanie i wychowywanie dzieci. Dynamiczne przemiany, które już zaszły w tym aspekcie życia społecznego i ciągle zachodzą, wręcz domagają się zbadania opinii młodzieży na temat homoseksualizmu.

W nastawieniu badanych uczniów względem homoseksualizmu nieznacznie dominowały opinie pozytywne 33,9% (raczej pozytywne – 6,3%, całkowicie pozytywne – 27,6%). Nastawień obojętnych do zjawiska był podobny procent – 33,8%, młodzieży negatywnie oceniającej badany fakt społeczny było 26,9% (całkowicie negatywnie – 20,8%, raczej negatywnie – 6,1%). Nie umiało zająć stanowiska względem niego 5,4% respondentów. Takie wyniki pozwalają mówić o rozchwianiu poglądów młodzieży w podjętym temacie. Badani nie mają jeszcze jednoznacznej opinii w omawianym względzie. Owa opinia jakby trwała w zawieszeniu, czekając na wyraźne skierowanie się w jednym z kierunków: akceptacja – negacja. Spojrzenie na opinie młodzieży względem poruszanego tematu w diachronii pomoże postawić diagnozę, który kierunek stanie się tym dominującym.

Warto odwołać się do badań przeprowadzonych w innych środowiskach młodzieżowych. Uczniowie klas maturalnych w archidiecezji łódzkiej w 37,7% uznawali związki homoseksualne za dopuszczalne, przeciwnego zdania był nie-

¹⁶ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach...*, s. 211; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych...*, s. 45.

¹⁷ Por. J. Mariański, *Nowe problemy bioetyczne w narracji społecznej*, Akademia Nauk społecznych i Medycznych w Lublinie, Lublin 2023, s. 35.

mał identyczny procent respondentów (37,2), ¼ młodzieży (24,3%) nie umiała się odnieść do poruszanej kwestii¹⁸. Zatem przedłożone wyniki niezbyt odbiegają od uzyskanych w Białymstoku. W badaniach ogólnopolskich przeprowadzonych przez CBOS nastawienie do poruszanej kwestii było bardziej przychylne. Wśród młodzieży w wieku 18–24 lat zanotowano następujące opinie: homoseksualizm nie jest rzeczą normalną i nie należy go tolerować – 18%, homoseksualizm jest odstępstwem od normy, lecz winno się być względem niego tolerancyjnym – 58%, homoseksualizm jest czymś naturalnym – 17%, do kwestii nie umiało odnieść się 5% badanych¹⁹.

Wracając do badań białostockich, notuje się znaczne różnice w stanowiskach względem homoseksualizmu między reprezentantami poszczególnych płci. Negatywne nastawienie do poruszanej kwestii wyrażało 12,0% kobiet i 45,6% mężczyzn. Zatem trzykrotnie częściej uczniowie deklarują swoją nieprzychylność do omawianego faktu niż uczennice. Takie nastawienie wzmacnia się po uwzględnieniu opinii pozytywnych w poruszanej sprawie – podziela je 49,2% kobiet i 14,8% mężczyzn. W tym przypadku były jeszcze większe dysproporcje między reprezentantami odmiennych płci. Wyniki jednoznacznie wskazują, że to niewiasty są podstawowym źródłem nastawienia liberalnego, jeśli chodzi o wchodzenie w intymne relacje z przedstawicielami podobnej płci.

Reprezentanci poszczególnych grup wiekowych w taki oto sposób odnosili się do homoseksualizmu – w grupie uczniów w wieku 12–14 lat zanotowano następujący procent wskazań na wyszczególnione kategorie określające stosunek do zjawiska: negatywny – 33,8%, obojętny – 32,8%, pozytywny – 26,7%, trudno powiedzieć – 6,6%, w grupie uczniów w wieku 15–17 lat uzyskano odpowiednio: 23,6%, 34,1%, 37,0%, 5,2%, natomiast w grupie 18–20 lat odpowiednio: 23,6%, 36,2%, 37,3%, 2,8%. Najwięcej nieprzychylnych do homoseksualizmu było wśród najmłodszej młodzieży. Pozostałe dwie grupy uczniów w podobny sposób odnosiły się do postawionej w pytaniu kwestii.

W zależności od rodzaju szkoły głosy negatywnie oceniające homoseksualizm układały się następująco: szkoła podstawowa – 38,3%, szkoła branżowa – 50,8%, technikum – 36,0%, liceum – 16,0%. Natomiast głosów świadczących o aprobachie badanego faktu było: w szkole podstawowej – 22,6%, w szkole branżowej – 15,4%, w technikum – 22,2%, w liceum – 46,1%. Najbardziej zachowawcze postawy względem homoseksualizmu wykazywali uczniowie szkoły branżowej, natomiast najbardziej liberalne licealiści. Nieaprobujących zjawisko było trzykrotnie mniej w drugiej grupie, a także aprobujących w tejże grupie było trzykrotnie więcej niż w pierwszej grupie. Na uwagę zasługują opinie najmłodszych uczniów,

¹⁸ K. Kazimierska, *Młodzież archidiecezji łódzkiej. Szkic do portretu*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2018, s. 69.

¹⁹ M. Feliksiak, *Stosunek do osób orientacji homoseksualnej i związków partnerskich*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2017, s. 2–9.

którzy byli bardziej liberalnie nastawieni do poruszanej kwestii nawet od starszej młodzieży uczęszczającej do technikum. Taka ich postawa może oznaczać, że w niedługim czasie obserwować będziemy zdecydowanie większą aprobatę zjawiska niż to obserwujemy dzisiaj.

Uczestnictwo w praktykach religijnych w sposób jednoznaczny koreluje z opinią na temat homoseksualizmu: im częstsze są praktyki, tym surowsza jest ocena zjawiska. Świadczą o tym zarówno negatywne, jak i pozytywne nastawienia. Pierwsze z nich układały się w porządku: praktykuję raz w tygodniu i częściej – 33,0%, 1–3 razy w miesiącu – 31,2%, kilka razy w roku – 24,5%, nie praktykuję – 21,0%; drugie: praktykuję raz w tygodniu i częściej – 25,0%, 1–3 razy w miesiącu – 30,7%, kilka razy w roku – 33,3%, nie praktykuję – 44,1%. W tym przypadku ponownie czynna identyfikacja z wiarą łączyła się z mniejszą akceptacją zachowań niezgodnych z doktryną Kościoła.

Dużo więcej o kondycji stanu świadomości względem homoseksualizmu mówią wyniki ujęte w układzie diachronicznym. W przeprowadzonych badaniach uzyskiwano następujący odsetek głosów nieakceptujących: w 2005 r. – 61,8%, w 2011 r. – 57,9%, w 2015 r. – 57,6%, w 2019 r. – 35,0%, w 2022 r. – 26,9%. W ciągu 17 lat ponad dwukrotnie spadł odsetek uczniów myślących w ten sposób. Głosy pozytywnie wyrażające się o badanym zjawisku wynosiły odpowiednio: w 2005 r. – 4,3%, w 2011 r. – 10,3%, w 2015 r. – 9,7%, w 2019 r. – 23,9%, w 2022 r. – 33,9%. W tym przypadku nastąpił ośmiokrotny wzrost młodzieży akceptującej homoseksualizm. Pozwala to stwierdzić, że mamy do czynienia z lawinowo zachodzącymi przeobrażeniami w świadomości młodych ludzi. Zmiana nastawienia uczniów do zjawiska z negatywnego w kierunku pozytywnego przyspieszyła szczególnie w ostatnich kilku latach. To, co pokazują dane z 2019 i 2022 roku w porównaniu z wynikami z wcześniejszych badań, to prawdziwa rewolucja. Gdy utrzyma się dynamika przeobrażeń świadomościowych w omawianym względzie, a wszystko wskazuje na to, że tak będzie, to w niedługim czasie może dojść do sytuacji, że homoseksualizm stanie się oczywistością kulturową²⁰.

Na zakończenie należy się kilka uwag ogólniejszej natury – podsumowujących omówienia szczegółowe.

1. Uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że mamy do czynienia z rozchwianiem poglądów młodzieży szkolnej na wiele kwestii moralnych. Ze świadomości

²⁰ M. Zemło, *Młodzież na rozstajach...*, s. 280; tenże, *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych...*, s. 46.

uczniów zniknął kompas jednoznacznie wyznaczający normy zachowań moralnych. Takim kompasem w społeczeństwie polskim były zalecenia wypływające z etyk konfesyjnych określających pożądane standardy (co jest widoczne w prezentowanym materiale przy uwzględnianiu zmiennej niezależnej „udział w praktykach religijnych”). Jak widać, moc oddziaływania takich zaleceń słabnie wśród młodzieży szkolnej. Jest to w jakimś stopniu zrozumiałe skoro 1/3 badanych deklaruje brak uczestnictwa w praktykach religijnych, tj. odcina się od wpływów doktryny głoszonej przez czynniki kościelne. Ich przestrzenie świadomościowe nie mogą jednak zostać niezagospodarowane. W wymiarze tego, co przystoi, a co nie przystoi, co jest słuszne, a co takim nie jest, ich wyobrażenia w większym stopniu kształtowane są dzisiaj przez media społecznościowe i wzorce lansowane przez współczesnych idoli. Przekazy płynące z tych i im podobnych źródeł w swojej wielości i różnorodności także są wielce zróżnicowane. Raczej mamy w nich do czynienia z wieloopcjonalnym chaosem, co, zamiast pomagać w porządkowaniu obrazu świata, zdecydowanie utrudnia dokonanie tego zamierzenia. Przeciętny obywatel, a tym bardziej jeszcze nieuksztaltowana młodzież, nie ma narzędzi, by tego dokonać.

2. Patrząc na uzyskane wyniki w 2022 roku, w kontekście badań przeprowadzonych kilka i kilkanaście lat wcześniej zauważa się wyraźne odejście młodzieży od tradycyjnego postrzegania zachowań moralnych w kierunku liberalnym. Obserwuje się tę tendencję we wszystkich omawianych przypadkach. Największe, wręcz rewolucyjne zmiany zanotowano w związku z poglądami na przerywanie ciąży oraz homoseksualizm. Zarówno w jednym, jak i drugim aspekcie praktyk moralnych o kilkadziesiąt procent spadła grupa negatywnie nastawionych oraz wzrosła o kilkadziesiąt procent grupa pozytywnie nastawionych do tych tematów. Niewiele mniejsze przeobrażenia dokonały się w postrzeganiu rozwodów. Natomiast najmniejsze zmiany (kilka procent) notuje się w związku z niewiernością małżeńską. Należy dodać, że opinie badanych związane z tą normą są najbardziej zachowawcze (odsetek negatywnie nastawionych do zjawiska plasuje się na poziomie 80%). Z podobną stabilizacją podglądów mamy do czynienia w przypadku antykoncepcji. Z tym że opinia na jej temat jednoznacznie miała walor „postępowy” – akceptacja na poziomie 50%. Gdy utrzyma się dynamika zmiany nastawienia młodzieży szkolnej do norm moralnych, jaką daje się zaobserwować szczególnie w ostatnich latach, to nieuchronnie w niedługim czasie będziemy mieli do czynienia z zupełnie odmiennym światem w stosunku do tego, jaki był znany jeszcze 20 lat temu, a nawet i dzisiaj.
3. Zdecydowanie siłą zachowawczą tradycyjnych zachowań moralnych jest identyfikacja z religią. W omawianym materiale odwołano się do częstotliwości uczestnictwa w praktykach kościelnych, które są namacalnym

probierzem tożsamości religijnej. W każdym z zachowań obserwowano prawidłowość świadczącą, że im młodzież deklaruje intensywniejszy udział w praktykach, tym ma bardziej negatywny stosunek do wskazanych do oceny zjawisk. Taki układ zależności świadczy także, że doktryna kościelna w sposób jednoznaczny porządkuje świat norm społecznych. Kościół jako instytucja budująca doktrynę na niezmiennych fundamentach jest w stanie przeciwdziałać aksjologicznemu chaosowi, z jakim mamy współcześnie do czynienia.

4. W niniejszym tekście został przedstawiony stosunek młodzieży do wybranych norm moralnych. Podstawą tego stosunku jest określony stan świadomości, który niekoniecznie musi mieć postać ugruntowanej wiedzy, ani szerszego rozeznania w określonym obszarze faktów (choć nie jest wykluczone, że tak może być). Stan świadomości staje się podstawą podejmowania działań. Szczególnie gdy te działania wpisują się w dominujące trendy. Podejrzewać zatem można, z dużą dozą prawdopodobieństwa, że gdyby przyszło do wdrożenia konkretnych rozwiązań, wspomniany stosunek do omówionych norm obyczajowych stałby się wykładnią dokonywanych rozstrzygnięć. Zatem rzeczywistość społeczna odpowiadałaby stanowi umysłu wyrażanego w zidentyfikowanych w badaniach opiniach. Istnieje bowiem korespondencja między rzeczywistością subiektywną (stan świadomości) a rzeczywistością obiektywną – w tym przypadku działaniami społecznymi, które przez powielanie przeistoczą się w trwalsze formy, choćby we wzorce kulturowe. Stąd mówiąc o stosunku młodzieży do określonych norm społecznych, miejmy świadomość, że mówimy także i o samej rzeczywistości obiektywnej. Biorąc powyższe pod uwagę, można stwierdzić, że motorem zmian w zachowaniach moralnych są kobiety. Niemal we wszystkich rozpatrywanych przypadkach wykazywały się zdecydowanie liberalniejszym postrzeganiem rozważanych kwestii w porównaniu z reprezentantami płci męskiej. Jednym wyjątkiem była „zdrada małżeńska”. Ten *casus* tłumaczyć można choćby faktem, że jak mają już wyraźnie wyznaczone pole swojej prywatności, to nie chcą do niego dopuszczać impulsów naruszających jego *status quo*. Wówczas włącza się nastawienie zachowawcze.

Poruszając kwestię odpowiedzialnych za modyfikacje norm społecznych, uzyskane wyniki pozwalają również stwierdzić, że ich autorami są także licealiści. Wyróżniali się najbardziej rewolucyjnym nastawieniem do omawianych norm we wszystkich przypadkach z wyjątkiem „zdrady małżeńskiej”. Natomiast największą zachowawczością w postrzeganiu norm moralnych charakteryzowali się uczniowie szkół sprofilowanych, a szczególnie branżowych.

W wybranych obszarach zachowań moralnych najmłodsi uczniowie (reprezentanci szkół podstawowych) „wyprzedzają” nastawieniem liberalnym starszą młodzież. Jest tak w przypadku: przerywania ciąży (są bardziej libe-

ralni od uczniów szkół branżowych), niewierności małżeńskiej (są bardziej liberalni od uczniów szkół branżowych, techników i liceów), rozvodu (są bardziej liberalni od uczniów szkół branżowych i techników), homoseksualizmu (są bardziej liberalni od uczniów szkół branżowych). Taki stan rzeczy może zapowiadać, że w przyszłości nastąpi jeszcze większe przyspieszenie zmian w kierunku liberalnego nastawienia, niż pokazywały to zaprezentowane w niniejszej publikacji badania z ostatnich kilkunastu lat.

Bibliografia

- Feliksiak M., *Stosunek do osób orientacji homoseksualnej i związków partnerskich*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2017.
- Grad J., *Obyczaj i moralność*, w: *Leksykon socjologii moralności*, red. J. Mariański, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2015, s. 502–510.
- Kazimierska K., *Młodzież archidiecezji łódzkiej. Szkic do portretu*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2018.
- Mariański J., *Kondycja religijna i moralna młodzieży szkół średnich w latach 1988–1998–2005–2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Mariański J., *Nowe problemy bioetyczne w narracji społecznej*, Akademia Nauk społecznych i Medycznych w Lublinie, Lublin 2023.
- Mariański J., *Wartości moralne w świadomości maturzystów puławskich. Raport z badań socjologicznych zrealizowanych w latach 1994–2021*, Wyższa Szkoła Nauk Społeczny z siedzibą w Lublinie, Lublin 2022.
- Zemło M., *Młodzież na rozstajach. Aksjonormatywne orientacje uczniów szkół ponadpodstawowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2019.
- Zemło M., *Stosunek uczniów szkół białostockich do wybranych norm moralno-obyczajowych*, w: *Styl życia młodzieży Białegostoku. Raport*, red. J. Mantur, Centrum Kształcenia Ustawicznego w Białymstoku, Białystok 2019, s. 37–52.